

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 12 czerwca 1913 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego“ mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 12 do 8 po południu i od 8 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer“

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośzenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 80 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. **Telefonu № 253.**

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce w tekście 75 kop.

administracja **wypłacać nie będzie.**

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha **WYŁĄCZNE PRAWO** przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

Park miejski Staszica przy ul. Dzielnej Park miejski Staszica

Codziennie koncerty orkiestry W. S. O. pod dyрекcją **A. Sielskiego**

piątek symfoniczny, **sobota** solistów, z którego połowę dochodu przeznaczono na Pogotowie Ratunkowe w Łodzi

Niedziela, o godzinie 5-ej po poł. WIELKA ZABAWA

POWITANIE SEZONU!!!

Pierwsze 100 Pań przy wejściu otrzyma po wiązance kwiatów. Poczta francuska, konfetti, kwiaty i o godz. 10 w. będą spalone ognie bengalskie. r024-1

DOSTAĆ W SZCZĘDZIE



KALODONT

Niezbędny
Krem i Elikśir do Zębów
zbadany przez urzędy lekarskie.

Wiedeń 3 czerwca 1887 r. i Paryż 3 Kwietnia 1890
Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe

nieodzwonne, gdyż zawiera ona w sobie bardzo cenne w czasie obecnym wiadomości, których chronicznie brak w statystykach, częściej ogłaszanych drukiem przez departament przemysłu; tymczasem zawarte w niej wiadomości, czynią statystykę departamentu górniczego, jedynem w swoim rodzaju wydawnictwem w państwie rosyjskiem.

Sprawa polega na tem, że nasze ubezpieczenie, idąc (nieudolnie) za przykładem niemieckich ubezpieczeń, wkłada obowiązek pieczy w lekkich wypadkach nieszczęśliwych na kasy chorych i tylko te uszkodzenia traumatyczne, które nie będą zupełnie wyleczone w ciągu trzynastu tygodni (t. j. trzech miesięcy) spadają niepodzielnie na barki „towarzystw ubezpieczeniowych, t. j. wyłącznie na przedsiębiorców.

Dotąd w państwie rosyjskiem, wyłącznie w statystyce departamentu górniczego spotykamy klasyfikacje odpowiednią wypadków nieszczęśliwych według ich „rezultatów ostatecznych“.

Lecz zwróćmy się do cyfr, pamiętając, że przemysły górnicze, wogóle powiedziawszy, wszędzie należą do *najniebezpieczniejszych* gałęzi przemysłu i że roboty podziemne nawet w dobrze urządzonych (system podszadzkowy) szybach na Zachodzie daje na 1,000 robotników do 10—15 ciężko poszkodowanych i dwa wypadki z wynikiem śmiertelnym na rok wśród robotników dorosłych.

W przemyśle górniczym w 1907 roku w państwie rosyjskiem funkcjonowało ogółem 6,110 przedsiębiorstw oddzielnych, zatrudniających 549,000 robotników. Z całej tej, przeszło półmilionowej armji robotników ucierpiało 81,822 ludzi, więc na tysiąc robotników wypadła 129 poszkodowanych! Cyfra ta jest straszna i wzbudza trwogę. Biorąc ją za podstawę, w państwie rosyjskiem na *każdego sześciu*

robotników-górników jeden jest jakby skazany na kalectwo.

Na pociechę, tablica „rezultatów“ wprowadza zmiany najistotniejsze w tym nad wyraz posępnym obrazie. Więcej niż 54,000 wypadków zalicza się do stosunkowo lekkich porażeń, a w ogólnej liczbie 72,697 poszkodowanych zupełnie wyzdrowiało *przed upływem trzech miesięcy.*

W takim razie przyszłe towarzystwa ubezpieczeniowe przedsiębiorców, jeżeliby one funkcjonowały w 1907 r., musiałyby w roku sprawozdawczym przyjąć pod swoją opiekę tylko 9,125 kalek, co stanowi 16,6 na tysiąc. Z nich 1,321 później zupełnie przyszło do zdrowia, 6,886 utracili na zawsze częściową zdolność do pracy, a tylko 785 wypadków narachowano bardzo ciężkich: z wynikiem śmiertelnym 691 i utratę całkowitą zdolności do pracy w 94 wypadkach. — Więc, cyfra wszystkich wypadków, w których przedsiębiorstwa górnicze musiałyby w 1907 roku wypłacać ze swych funduszy *stałą eweryturę* wynosi 6,671 na 549,000 robotników, na 220 milionów rokrocznej produkcji, która daje 104 miliony rocznie płacy zarobkowej!

Nie należy zapominać, że średnia wysokość emerytry w wypadkach pociągających za sobą zupełną utratę zdolności do pracy w przemyśle podległym inspekcji fabrycznej, nie przewyższa 35 rb. na rok!

Niestety — nie rozporządzamy odpowiednią cyfrą dla przemysłu górniczego, lecz niech ona będzie nawet półtora raza większą, to i wówczas suma ogólna, którą musieliby zapłacić właściciele przedsiębiorstw górniczych za 1907 rok, według nowej ustawy ubezpieczeniowej nie przewyższyłaby 350,000 rubli, a kapitalizując ją według dziesięciokrotnej stopy i dodając wydatek na zapomogi doraźne, tymczasowe, otrzymalibyśmy sumę całkowitą, potrzebną w celu *ostatecznego* zlikwidowania wypadków 1907 roku, a nie przewyższającą czterech milionów rubli na rok.

Suma ta prawdopodobnie jest znacznie przesadzona.

Trzeba się zgodzić z tym, że jak na najniebezpieczniejszą gałąź przemysłu państwa rosyjskiego jest to rezultat bardzo umiarkowany.

Gdy się widzi takie cyfry, człowiek się wprost zdumiewa jakże pod-

Krwawe ofiary pracy

Ustawy ubezpieczeniowe dla robotników nie tylko, że są zatwierdzone, ale w krótkim przeciągu czasu bez względu na wszystkie przeszkody, zostaną wprowadzone w życie w całym państwie rosyjskiem.

Otóż dlatego żywe fakty i cyfry odnoszące się do zakresu ubezpieczeń, mają teraz znaczenie specjalne i przedstawiają wielką wartość. Więc przytoczę ostatnie dane cyfrowe, dotyczące się najniebezpieczniejszych pod względem uszkodzeń traumatycznych, gałęzi przemysłu.

Mówię tu o wydaniu nowem „Statystyki wypadków nieszczęśliwych“, ogłaszanej przez departament górniczy w Petersburgu. Jest to oczywiście względna „nowość“, gdyż w danym razie statystyka podaje wypadki nieszczęśliwe, które miały miejsce w 1907 roku!

Lecz... lepiej późno, niż wcale. W danym wypadku, dopiero co ogłoszony materiał, posiada tak wielkie znaczenie, że prasa codzienna, sądząc, nie powinna pokryć go milczeniem dlatego, że ogłoszony został drukiem z opóźnieniem pięcioletniem. Omówienie tej statystyki jest wprost



Upiększyć cerę

to troska wszystkich pań. Aby to osiągnąć należy używać jedynie **Kremu Macedońskiego**

Fabr. Warsz. Tow. Akc. „MOTOR“.
Usuwa Pielę, pryszczę i opalenie.
Działa pewnie a nieszkodliwie.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych i perfumerjach, każde pudełko zaopatrzone plombą fabryki w celu uniknięcia naśladowictw. Cena 75 k. i 1.25!

SANATORIUM
dla dzieci

w Chylicach pod Warszawą otwarte.
Informacje i prospekty: Dr. FRYDE.
Ceglinańska 4 telef. 8-42. 911-10

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

Czwartek, 12 czerwca 1913 r.

Dziś: Jana Wyzn., Onufrego.

Jutro: Antoniego Padewsk. W.

